



Sygn. akt I CSK 1057/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa H. J. i W. J.

przeciwko D. J. i A. G.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej D. J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Ostatecznie sprecyzowane przez poprzednika prawnego powodów - powoda J. J. - powództwo o ustalenie, że umowa z dnia 26 października 1999 r. sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr 211, położonego przy ulicy D. 82 w W., zawarta przez pozwanych A.G. i D. J. nie wywołała skutków prawnych, zostało uwzględnione wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 czerwca 2007 r.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanej D. J., Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 grudnia 2007 r., uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd ten wskazał, że od zasady niemożności uzyskania przy nabyciu pochodnym więcej praw niż miał poprzednik są liczne wyjątki, mające na celu ochronę interesów nabywcy. Wskazał na konieczność szczególnie wnikliwej oceny wcześniej podejmowanych czynności prawnych i procesowych oraz rozważenia, czy powód, pozwany i R. N. działali w zмовie i z góry powziętym zamiarem dokonania czynności pozornej, a ich celem było wprowadzenie kontrahenta w błąd co do prawdziwego stanu rzeczy. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c., związanе sądu prawomocnym wyrokiem wydanym w innej sprawie polega na uwzględnieniu jego istnienia oraz treści, nie pozbawia jednak sądu prawa dokonania samodzielnej oceny podstaw jego wydania. Poza tym rozważeniu poddał również, w razie potrzeby, czy w szczególnych okolicznościach sprawy, powołanie się przez powoda na nieważność czynności prawnej sprzedaży nie stanowi nadużycia prawa.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w W., po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił powództwo, przyjmując że wyrok ustalający nieważność czynności prawnej udzielenia pełnomocnictwa R. N. i wyrok stwierdzający nieważność umowy zamiany nie wiązały pozwanej, a zatem powód nie mógł skutecznie powoływać się na nieważność umowy sprzedaży zawartej przez pozwanych. Czynności w postaci zlecenia R. N. opisanych działań w imieniu powoda J. J. oraz zawarcia umowy zamiany miały charakter pozorny, ponieważ zmierzały jedynie do stworzenia sytuacji, w której możliwe byłoby zbycie osobie trzeciej prawa do lokalu. Pozwana mogła powołać się na odpłatne nabycie

i działanie w dobrej wierze. Roszczenie powoda pozostaje w sprzeczności z zasadą uczciwości, co przemawia za zasadnością zarzutu nadużycia prawa podmiotowego.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji z dnia 19 marca 2009 r. i powództwo uwzględnił.

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Spółdzielcze własnościowe prawo do wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego przysługiwało powodowi, który nadużywał alkoholu i doprowadził do zadłużenia z tytułu opłat eksploatacyjnych. W dniu 16 września 1999 r. powód J. J. udzielił A. G. pełnomocnictwa do zamiany tego lokalu na inny. Następnie w dniu 30 września 1999 r. udzielił pełnomocnictwa R. N. do zamiany tego lokalu na inne prawo, w szczególności do nieruchomości lub udziału w nieruchomości, przy czym nie odwołał pełnomocnictwa udzielonego A. G. Wspólnie z tymi osobami spłacał zadłużenie i przygotowywał lokal do sprzedaży, łącznie z uzyskaniem co do tego lokalu spółdzielczego własnościowego prawa.

W dniu 1 października 1999 r. R. N. sprzedał A. G. udział w rozmiarze $\frac{1}{2}$ części w nieruchomości położonej w H. i tego samego dnia, działając jako pełnomocnik J. J., zawarł z A. G. umowę zamiany, na mocy której A. G. uzyskał spółdzielcze własnościowe prawo do wymienionego lokalu w zamian za przeniesienie na powoda udziału w nieruchomości położonej w H.

Powód J. J. okazywał lokal potencjalnym nabywcom, między innymi matce pozwanej, którą poinformował, że formalności związane ze sprzedażą będą załatwiane w obecności R. N. W późniejszym czasie matka pozwanej, która zdecydowała się na nabycie tego lokalu dla córki, została poinformowana, że lokal został sprzedany A.G. Z kolei umową z dnia 26 października 1999 r. A. G. wskazane spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego sprzedał pozwanej D. J. za kwotę 85 000 zł.

Sąd Okręgowy w P. prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 29 listopada 2001 r. uwzględnił powództwo wniesione przez powoda w dniu 4 grudnia 2000 r. i stwierdził nieważność czynności prawnej, polegającej na udzieleniu w dniu 30 września 1999 r. R. N. pełnomocnictwa do zamiany opisanego lokalu. Z kolei

Sąd Okręgowy w W. prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 22 stycznia 2003 r. ustalił nieważność umowy zamiany zawartej w dniu 1 października 1999 r. przez A. G. i R. N.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie było podstaw do przyjęcia pozorności w odniesieniu do czynności prawnych zlecenia przez powoda wskazanym osobom działania w jego imieniu oraz zamiany spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na udział w nieruchomości. Zamiarem R. N. i A. G. było wywołanie takich skutków, jakie wynikają z treści składanych przez nich oświadczeń woli. Powód chciał dokonać zamiany swego lokalu na inny, a nie na udział w nieruchomości położonej poza W., mimo braku takiego ograniczenia uprawnienia pełnomocnika w treści samego pełnomocnictwa. Wobec tego złożone w umowach z dnia 1 października 1999 r. oświadczenia nabycia przez A. G. udziału w nieruchomości położonej w H. oraz zamiany tego udziału na lokal należący do powoda nie miały charakteru pozorności. Pozwana nie nabyła prawa do lokalu w dobrej wierze, której nie domniemywa się, skoro powód poinformował ją, że umocował do sprzedaży R. N., a prawo do lokalu nabyła od A. G.

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej udzielenia przez J. J. pełnomocnictwa do zbycia prawa do lokalu i przeniesienia na pozwanego A. G. tego prawa, były wiążące w rozpoznawanej sprawie. Oznacza to, że nieważność umowy zamiany spowodowała niemożność przeniesienia przez pozwanego prawa do wymienionego lokalu, skoro go skutecznie nie nabył. Za niedopuszczalne uznał stosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do powództwa opartego na podstawie art. 189 k.p.c.

Pozwana D. J. oparła skargę kasacyjną na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuciła Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 5 i 7 k.c. przez ich błędną wykładnię, niewłaściwe zastosowanie art. 5 u.k.w.h. przez nieuwzględnienie, że umowa sprzedaży została zawarta z uprawnionym wpisanym do księgi wieczystej. Zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej wyroku i nieprzytoczenie przepisu prawa, na którym oparł stanowisko, że pozwany A. G. nie mógł przenieść na skarżącą więcej praw niż sam posiadał, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną rozstrzygnięcia. Przyjęcie na podstawie art. 365 § 1 k.p.c.

związania prawomocnymi wyrokami zaocznymi pozostawało natomiast w sprzeczności z treścią tego przepisu, z którego wynika, że prawomocny wyrok wiąże inne osoby jedynie w przypadkach w ustawie przewidzianych. Do uwzględnienia bezzasadnej apelacji powoda doszło w następstwie naruszenia art. 386 § 1 w związku z art. 385 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może wypełnić podstawę kasacyjną ujętą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., jeżeli skarżący wykaże, że zaskarżone orzeczenie uniemożliwia sprawdzenie merytorycznej prawidłowości rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 149/97, OSP 2000, nr 4, poz. 63, z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepublik.). Uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie musi zawierać wszystkich reguł przewidzianych w art. 328 § 2 k.p.c., a odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ponieważ w postępowaniu apelacyjnym ma on zastosowanie tylko odpowiednie (art. 391 § 1 k.p.c.). W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres tego zastosowania jest uzależniony od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania apelacyjnego, a także działań procesowych, wyznaczonych rodzajem zarzutów apelacyjnych i zakresem zaskarżenia. W razie zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji istnieje możliwość oparcia orzeczenia sądu drugiej instancji na ustaleniach faktycznych i ocenie dowodów dokonanych przez sąd pierwszej instancji, jeśli jednocześnie uznaje się ich prawidłowość. Sąd drugiej instancji ma jednak obowiązek szczegółowego odniesienia się do ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji. Wszystkie zarzuty apelacyjne powinny być przedmiotem oceny połączonej z przytoczeniem przepisów prawnych i wyjaśnieniem podstawy prawnej wydanego orzeczenia. Oznacza to obowiązek niewątpliwego określenia podstawy faktycznej, stanowczej i wyczerpującej argumentacji prawnej oraz odniesienia się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia tych wymagań, ponieważ nie zostały rozważone wszystkie okoliczności poprzedzające zawarcie umowy przez

pozwanych. Sąd Apelacyjny nie powołał ani też nie omówił podstawy prawnej rozstrzygnięcia, poza uznaniem za nietrafną oceny pozorności czynności prawnych podjętych przez powoda, pozwanego i R. N. Brak więc w uzasadnieniu wymaganej analizy podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Błędnie stwierdził Sąd drugiej instancji, że dobrej wiary nie domniemywa się, a przyjęcie, że pozwana nie działała w dobrej wierze nie uwzględnia wszystkich okoliczności sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie umotywowano także stanowiska, że w odniesieniu do powództwa, o którym mowa w art. 189 k.p.c., nie jest dopuszczalne stosowanie art. 5 k.c..

Niewątpliwie trafny jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 365 § 1 k.p.c. przez przyjęcie związania w rozpoznawanej sprawie opisanymi wcześniej wyrokami zaocznymi, a niedostatek wypowiedzi w uzasadnieniu co do charakteru tego związania i jego zakresu oznacza, że przyjęte zostało związanie również podstawą faktyczną tych orzeczeń. Zagadnienie prawomocności materialnej wyroku wydanego przez sąd w innej sprawie odnosi się do faktu jego istnienia, a przejawia się w mocy wiążącej, ocenianej od strony podmiotowej i przedmiotowej. Granice podmiotowe wyznaczone są składem uczestników postępowania prawomocnie zakończonego, chyba że ustawa (art. 365 § 1 *in fine* k.p.c.) wyraźnie wskazuje na związanie także innych osób, jak np. w art. 435, 452 i 458 k.p.c. Jeśli nie zachodzi tożsamość podmiotowa, to rozstrzygnięcie określonego zagadnienia prawnego w jednej sprawie nie wyłącza dopuszczalności dokonywania w innej sprawie jego wyjaśnienia i oceny. Innymi słowy, osoby, które nie były stronami i których nie obejmuje rozszerzona prawomocność materialna wcześniejszego wyroku, nie są pozbawione możliwości realizowania swego uprawnienia we własnej sprawie, także wtedy, gdy łączy się to z zakwestionowaniem oceny przesłanek orzekania, wyrażonej w innej sprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16; z dnia 7 grudnia 2012 r., II CSK 143/12, niepublik.). Wiąże się to z koniecznością zapewnienia stronie prawa do sądu, umożliwiającego właściwą ochronę prawną.

Dominujący jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy wyłącznie jego sentencji, a nie uzasadnienia i zawartego w nim ustalenia oraz oceny prawnej, a zatem przesłanek

faktycznych i prawnych, przyjętych za jego podstawę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN1073/00, 12 maja 2006 r., V CSK 59/06; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepublik.). Na takie właśnie rozumienie mocy wiążącej nie wskazuje zaskarżone orzeczenie, skoro przyjęto bez bliższej motywacji i przeprowadzenia samodzielnej oceny ich podstaw, związanie wyrokami wydanymi w sprawach, w których pozwana nie brała udziału i co więcej kwestionowała istnienie określonych przyczyn nieważności czynności prawnych. Na Sądzie drugiej instancji spoczywała zatem powinność szczególnie rozważnego i wnikliwego osądu, uwzględniającego także argumenty, które mogłyby prowadzić od odmiennych wniosków.

Nie może natomiast stanowić samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej naruszenie art. 386 § 1 k.p.c., polegające na błędnym uwzględnieniu apelacji przez sąd drugiej instancji i dokonaniu zmiany wyroku sądu pierwszej instancji. Do jego naruszenia mogłoby dojść, gdyby sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja była bezzasadna, a mimo tego zmienił zaskarżony wyrok (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 524/09, niepublik. oraz wyroki z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 515/09 niepublik. i z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 96/08, OSNP 2010, nr 11-12, poz.138). Tylko w takim zakresie można mówić o związku obu wskazanych przepisów. Nie ma podstaw do uznania, że taka sytuacja miała miejsce w sprawie.

Należy podzielić zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 189 k.p.c., można żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma się w tym interes prawny. Przyjęte zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, że możliwe jest również żądanie ustalenia faktu prawotwórczego, a zatem takiego, którego ustalenie zmierza w istocie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenia z dnia 8 października 1952 r., C 1514/52, P i P z 1953 r. nr 8-9; z dnia 11 września 1953 r., IC 581/53, OSN 1954 r. nr 3, poz. 65; wyroki: z dnia 14 lipca 1989 r., II CR 270/89, niepubl.; z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, niepubl.). Sąd Najwyższy dopuszcza również, w szczególnych okolicznościach możliwość żądania ustalenia

bezskuteczności faktu prawotwórczego (tak w wyroku z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, nie publik.).

Powód, dochodząc roszczenia o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa, obowiązany jest wykazać fakt istnienia stosunku prawnego lub prawa oraz interesu prawnego w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu. Interes prawny jako materialno-prawna przesłanka powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa dotyczy szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stanu prawnego w sensie obiektywnym. Ocena istnienia interesu prawnego powinna uwzględniać jego wykładnię celowościową, okoliczności konkretnej sprawy, a także okoliczność, czy istnieje możliwość uzyskania ochrony w drodze innego powództwa, zwłaszcza powództwa o świadczenie. Poza tym należy uwzględniać szeroko pojmowany dostęp do sądu w celu uzyskania właściwej ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2011 r., II CKN 568/10, niepublik.; z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, niepublik. z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, niepublik.; z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, niepublik.; z dnia 2 lutego 1999 r., II CKN 804/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 171). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie konsekwencje w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych uprawnień oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, niepublik.).

Podkreślić należy, że wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter deklaratoryjny. Tymczasem ustalenia zaskarżonego wyroku, jak i fragmentaryczne rozważania prawne nie wskazują na istnienie albo nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, którego ustalenia powód się domagał, jak też nie wskazują na istnieniu jego interesu prawnego, a dochodzone roszczenie w istocie dotyczy żądania wydania konstytutywnego orzeczenia, zmierzającego do pozbawienia czynności prawnej cechy skuteczności. Pominięta została jednak przez Sąd Apelacyjny konieczność

wskazania podstawy oraz rozstrzygnięcia kwestii ewentualnego związania pozwanej wyrokami stwierdzającymi nieważność wskazanych czynności prawnych. Odwołanie się zaś do zasady stwierdzającej, że przy pochodnym nabyciu rzeczy od niewłaściciela, nabywca nie może uzyskać więcej praw niż miał zbywca, było nadmiernym uproszczeniem i nie może stanowić właściwej podstawy rozstrzygnięcia. Ustalenie, czy zasada ta może mieć zastosowanie, wymaga bezwzględnie wyjaśnienia sytuacji pozwanej w kontekście czynności podejmowanych przez powoda, pozwanego i R. N. oraz tego, że konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy zamiany było uzyskanie przez powoda roszczenia w stosunku do pozwanego.

Należy też podkreślić, że do oceny roszczenia powoda nie miał zastosowania art. 59 k.c. Przesłankami powództwa opartego na tej podstawie prawnej są: zawarcie umowy przez umawiające się strony, stan całkowitej lub częściowej niemożności zaspokojenia roszczenia osoby trzeciej, związek przyczynowy pomiędzy zawarciem umowy a niemożliwością świadczenia, świadomość obu stron umowy albo nieodpłatność umowy. Chronione świadczenie musi istnieć w chwili dokonywania czynności uniemożliwiającej jego realizację. Abstrahując od upływu zawitego, rocznego terminu liczonego od chwili zawarcia umowy, trzeba zauważyć, że przed zawarciem umowy nie istniało stosowne roszczenie powoda, co czyni bezprzedmiotowe rozpatrywanie kwestii odpłatności umowy oraz wiedzy pozwanej o tym roszczeniu.

Naruszenie art. 7 k.c. było oczywiste, skoro Sąd Apelacyjny zaprzeczył uregulowanemu w nim domniemaniu, a którego obalenie obciążało powoda. Powołane w uzasadnieniu wyroku przyczyny, mające wskazywać na złą wiarę nie uwzględniają całokształtu okoliczności sprawy.

Zapatrzywanie o niedopuszczalności stosowania art. 5 k.c. w sprawach dotyczących powództw opartych na art. 189 k.c. nie zostało bliżej uzasadnione, a przecież doszło do arbitralnego wyłączenia możliwości zastosowania klauzuli generalnej, mającej istotne znaczenie dla całego systemu prawnego. Zagadnienie wymagało rozważenia całokształtu okoliczności sprawy i wyważenia interesów obu stron (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu najwyższego z dnia 7 czerwca 1971 r., III CZP 87/70, OSNC 1972, nr 3, poz. 42; wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK 2000 nr 7, poz. 354; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 322/11, niepublik.; z dnia 11 maja 2012 r., II CSK 540/11, niepublik.).

Zarzut naruszenia art. 5 u.k.w.h. był nieuzasadniony, ponieważ dla przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa, nabytego przez pozwaną nie była założona księga wieczysta.

Z przedstawionych powodów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁶ § 1 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.